

Wywiad z prof. dr. hab. n. med. Zenonem Gaworem



*prof. dr. hab. n. med.
Zenon Gawor
konsultant wojewódzki
w dziedzinie kardiologii
dla województwa łódzkiego
Ordynator Oddziału
Kardiologii Wojewódzkiego
Szpitala Specjalistycznego
im. M. Kopernika w Łodzi*

Kardiologia po Dyplomie
2010; 9 (8): 82-84

KJF: Szanowny Panie Profesorze, Zenku, województwo łódzkie nadal plasuje się nisko w rankingu wszystkich województw pod względem koronarografii i angioplastyk wieńcowych na milion mieszkańców (tab. 1, 2). Jakże są perspektywy?

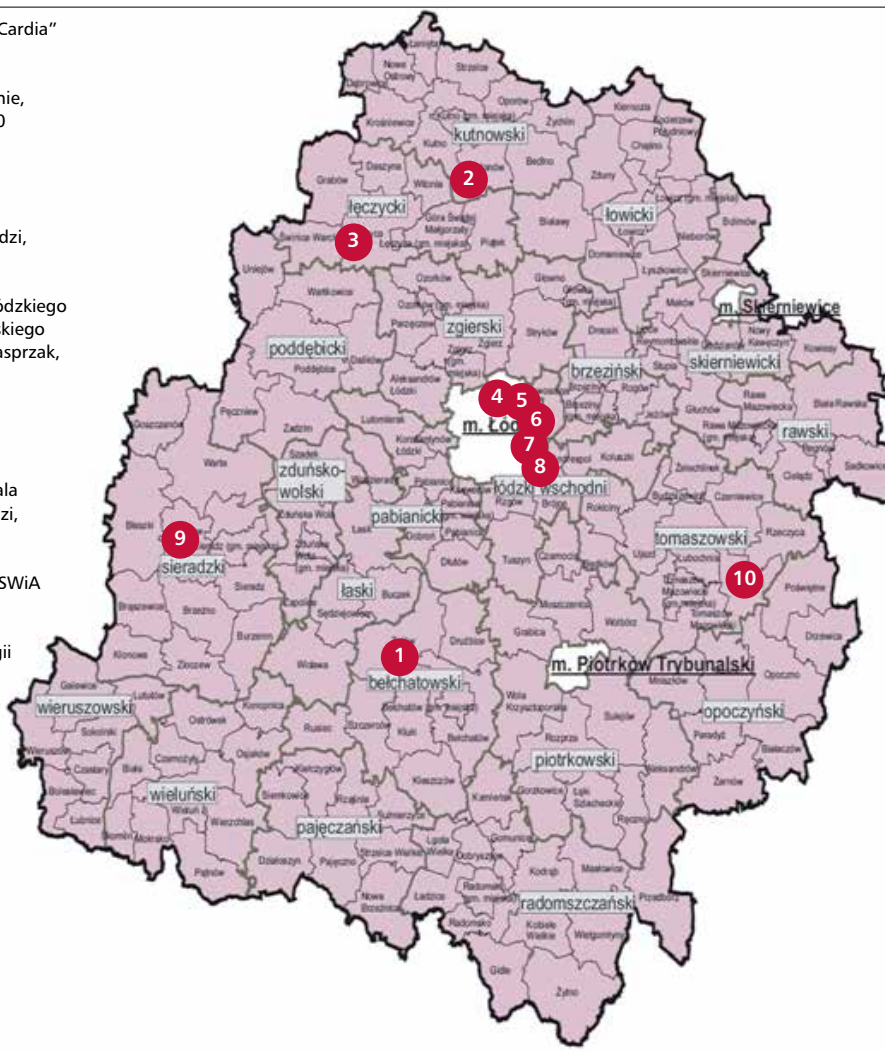
Zenon Gawor (ZG): Mimo dość niskiej pozycji rankingowej województwa łódzkiego pod względem koronarografii i angioplastyk w 2009 roku nasi łódzcy pacjenci powinni się czuć jednak coraz bezpieczniej. Ich zabezpieczenie pod kątem wieńcowych zabiegów inwazyjnych w stosunku do lat poprzednich się poprawiło. Opuściliśmy już ostatnie miejsce w rankingach ogólnopolskich. W 2009 roku rozpoczęły pracę cztery nowe oddziały wykonujące przeszłokórne zabiegi na tętnicach wieńcowych: jeden w Łodzi i aż trzy w dużych pozałódzkich ośrodkach miejskich, a mianowicie w Sieradzu, Bełchatowie oraz w Tomaszowie Mazowieckim. W tym roku rozpoczęły

pracę następne dwa ośrodki. Są zlokalizowane na północy województwa łódzkiego: w Kutnie oraz w Łęczycy. Mamy zatem 10 ośrodków wieńcowej kardiologii zabiegowej: pięć w Łodzi oraz pięć w regionie. W stosunku do lat poprzednich to istotny postęp, który ma odzwierciedlenie w liczbach. Liczba koronarografii wzrosła z 7337 w roku 2008 do 9164 w 2009 roku, natomiast koronaroplastyk zwiększyła się odpowiednio z 4063 do 5463. W rankingu pniemy się zatem mozolnie w górę. Można przypuszczać, że w najbliższych latach województwo łódzkie osiągnie dobre średnie krajowe wskaźniki wykonania przeszłokórnych zabiegów wieńcowych na milion mieszkańców.

KJF: Spójrzmy na załączoną przez Ciebie mapkę (ryc. 3). Czy jest jeszcze gdzieś miejsce na nową pracownię kardiologii inwazyjnej w regionie? Ile średnio mieszkańców województwa przypada obecnie na jedną pracownię?

ZG: Obecnie na jedną pracownię kardiologii inwazyjnej przypada w naszym województwie (populacja nieco ponad 2,5 mln osób, 10 pracowni) około 250 000 mieszkańców. Jest to optymalny wskaźnik, zalecany przez ekspertów europejskich. Uważam jednak, że dla dobrego zabezpieczenia inwazyjnego leczenia ostrych zespołów wieńcowych w naszym województwie przydałby się jeszcze jeden ośrodek zlokalizowany na północnym wschodzie regionu, w byłym mieście wojewódzkim, Skierniewicach. Jednym z wielu uzasadnień tej lokalizacji jest to, że w tym dość dużym mieście istnieje dobrze zorganizowana opieka kardiologiczna, oparta na oddziale kardiologicznym z tradycjami.

- 1 Oddział Kardiologii Inwazyjnej NZOZ „ProCardia” w Belchatowie, dr Dariusz Bielecki, tel. 44 633 16 00
- 2 Centrum Kardiologii Allenort NZOZ w Kutnie, dr n. med. Andrzej Słysz, tel. 24 357 53 00
- 3 Łęczyckie Centrum Kardiologii Inwazyjnej i Angiologii w Łęczycy, dr Dorota Kołodziejska, tel. 24 721 59 00
- 4 Klinika Kardiologii I Katedry Kardiologii i Kardiochirurgii USK im. S. Sterlinga w Łodzi, prof. dr hab. n. med. Jarosław Drożdż, tel. 42 636 44 71
- 5 II Katedra i Klinika Kardiologii UM Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. Wł. Biegańskiego w Łodzi, prof. dr hab. n. med. Jarosław Kasprzak, tel. 42 653 99 09
- 6 Klinika Kardiologii Interwencyjnej i Kardiodiabetologii USK im. WAM, prof. dr hab. n. med. Andrzej Lubiński, tel. 42 639 35 63
- 7 Oddział Kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika w Łodzi, prof. dr hab. n. med. Zenon Gawor, tel. 42 689 54 91
- 8 Oddział Kardiologii Interwencyjnej ZOZ MSWiA w Łodzi, dr n. med. Wojciech Religa, tel. 42 634 13 87
- 9 Centrum Kardiologii Inwazyjnej i Angiologii w Sieradzu, dr n. med. Andrzej Wnęk, tel. 43 820 45 80
- 10 Centrum Kardiologii Allenort NZOZ w Tomaszowie Mazowieckim, dr n. med. Krzysztof Cedro, tel. 44 618 10 10



RYCINA 3

Mapka województwa łódzkiego z zaznaczonymi ośrodkami hemodynamicznymi działającymi w trybie 24-godzinny wraz z imieniem i nazwiskiem kierownika ośrodka i telefonami kontaktowymi (przygotowanie – prof. dr hab. n. med. Zenon Gawor).

KJF: O ile odsetek pacjentów z zawałem serca typu STEMI leczonych inwazyjnie na terenie nadzorowanego przez Ciebie województwa w ubiegłym roku wyniósł 82%, to w przypadku zawałów serca typu NSTEMI było to zaledwie 28%. Czy powinno to ulec zmianie?

ZG: Zwróciłeś uwagę na bardzo ważny problem. Mamy bardzo dobry wskaźnik inwazyjnego leczenia zawału serca typu STEMI. Gorzej natomiast jest z leczeniem inwazyjnym innych typów ostrych zespołów wieńcowych. W 2008 roku wykonano tylko 664 koronaroplastyki na 7165 zarejestrowanych przypadków ostrych zespołów wieńcowych bez uniesienia odcinka ST. W 2009 roku było już znacznie lepiej. Wykonano 1772 zabiegi na 6231 zarejestrowanych przypadków ostrych zespołów wieńcowych bez uniesienia odcinka ST, wśród których było 3107 zawałów serca typu NSTEMI, pozostałe oceniono jako niestabilną dławicę piersiową. Liczba ta wzrosła tylko dzięki temu, że w 2009 roku rozpoczęły pracę nowe ośrodki kardiologii inwazyjnej, również poza stolicą województwa. Mam więc uzasadnione przekonanie, że

wskaźniki leczenia inwazyjnego w ostrych zespołach wieńcowych bez uniesienia odcinka ST ulegną poprawie.

KJF: W rankingu wszczepionych stymulatorów (13 miejsce), ICD (14 miejsce) czy ablacji (przedostatnie, 15 miejsce) również nie jest najlepiej (tab. 3-5). Jakie zmiany w tych obszarach zajdą w województwie łódzkim w 2010 roku?

ZG: Łódzka elektroterapia kardiologiczna ma duży, niewykorzystany potencjał wykonawczy. W województwie łódzkim są aż trzy ośrodki wykonujące badania elektrofizjologiczne oraz ablacje. Są to ośrodki akademickie, kierowane przez znakomitych profesorów: Jarosława Drożdża, Jarosława Kasprzaka oraz Andrzeja Lubińskiego. Są bardzo dobrze wyposażone, mają również bardzo dobrą kadrę. Dotychczas te trzy ośrodki koncentrowały się na wykonywaniu przezskórnych zabiegów wieńcowych, ponieważ w województwie łódzkim nie było innych miejsc do wykonywania takich zabiegów. Powstanie nowych oddziałów kardiologii inwazyjnej uwalnia w tych trzech ośrodkach akademickich duży potencjał kontrak-

tu z NFZ, potencjał łóżkowy oraz kadrowy, które można i trzeba będzie przeznaczyć na zabiegi ablacji oraz implantacje ICD czy stymulatorów resynchronizujących. Mamy też trzy nieakademickie ośrodki implantacji kardiostymulatorów, które w najbliższych latach chcą rozwinąć swoje możliwości w zakresie elektroterapii, oczywiście przy wsparciu władz łódzkiego oddziału NFZ. Chciałbym też zwrócić uwagę na istotną inicjatywę, której podjął się profesor Krzysztof Wranicz. Jego działania na rzecz uruchomienia w województwie łódzkim programu zapobiegania nagłym zgonom sercowym pt. „Nie pozwólmy choremu umrzeć po raz drugi” już teraz mają ogromne znaczenie dla rozwoju łódzkiej elektroterapii kardiologicznej.

KJF: Jakie jeszcze problemy terapii kardiologicznej dostrzegasz w swoim regionie?

ZG: Pozostałe problemy łódzkiej kardiologii są podobne jak w innych regionach kraju. To problemy związane m.in. z pytaniami o skuteczną prewencję chorób sercowo-naczyniowych czy o efektywny model prowadzenia pacjentów w warunkach ambulatoryjnych po kosztownych zabiegach kardiologicznych. Ważnym problemem jest brak lekarzy ze specjalizacją kardiologiczną w niektórych regionach województwa. Są w naszym województwie powiaty, w których nadal nie ma nawet jednego kardiologa. Dlatego w ostatnich latach, przy współpracy z ordynatorami oddziałów kardiologicznych, zwiększyliśmy znacząco liczbę miejsc akredytacyjnych do odbywania specjalizacji kardiologicznej, nie tylko w Łodzi, ale również w regionie, np. w Sieradzu, Piotrkowie Trybunalskim, Bełchatowie, Skierńewicach czy Zgierzu. Wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę, że rozwiązywanie problemów w medycynie w dużej mierze zależy od mechanizmów prawno-organizacyjnych oraz możliwości finansowych. Dlatego też chciałbym bardzo podziękować łódzkim władzom wojewódzkim oraz samorządowym, a także dyrekcji łódzkiego oddziału NFZ za dotychczasowe życzliwe wsparcie rozwoju łódzkiej kardiologii.

KJF: A ja chciałem podziękować Tobie za udzielenie wywiadu. Cieszę się, że konsultanci wojewódzcy trzech także różnych regionów: Śląska, Warmii i Mazur oraz województwa łódzkiego, jako pierwsi odpowiedzieli na zaproszenie redakcji *Kardiologii po Dyplomie*. Jeszcze raz bardzo dziękuję i życzę miłych wakacji.